

УДК 2

AKTUALNOŚĆ POSTANOWIEŃ FLORENCKIEGO XVII-go SOBORU POWSZECHNEGO

Lasota Georhi Jerzy,

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
(m. Warszawa, Polska)

Jak wiadomo z kronik i innych źródeł historycznych Stolica Apostolska prowadziła aktywną działalność misyjną już od początku sformowania Rusi jako państwa, a w 860 roku podczas panowania Kohana (czyli cesarza) Askolda Ruś przyjęła pierwszo początkowo chrześcijaństwo jako religię państwową za pomocą misjonarzy wiado-

mych mnichów rzymskich Cyryla i arcybiskupa Metodego błogosławionych Papieżem Hadrianem II bezpośrednio w Rzymie[1, p. 5].

O tym także świadczą badania historyków religijnych: „W miastach starodawnych ruskich budowali się cerkwi obrządku łacińskiego, odkrywały się punkty misyjne, nauczali kapłani. Wpływ zachodni w okresie formowania na Rusi chrześcijaństwa nie jest wątpliwym. Nie wypadkowo niektóre historyki zagraniczne wykazują punkt widzenia, że ruskie chrześcijaństwo pierwszo początkowo miało zależność od Rzymu” [2, s. 28]. Dalej autor odznacza, że w owych czasach: „ (...) między państwem ruskim i łacińskim Zachodem istniały dobro życziwe stosunki, a wiaro wyznawcy innej religii w miastach ruskich korzystali z prawa wolności religijnej” [3, s. 30]. Jednak z ciągiem czasu z przyczyn polityczno-religijnych był promowany wpływ negatywny wobec Kościoła Rzymskokatolickiego, ponieważ „ (...) nie ostatnią rolę w tym procesie zgrała cerkiewna hierarchia bizantyjska i rodząca się góra Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, która nie dopuszczała rozpowszechnienia na Rusi inszo językowych, czyli chrześcijańskich, ale nie prawosławnych konfesji [4, s. 30].

Jednak nie zawsze i nie wszyscy hierarchowie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej odnosili się negatywnie do Kościoła Rzymskokatolickiego pod ciśnieniem władz świeckich. Przykładem temu jest osoba Metropolity Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Isidora uczestnika Florenckiego XVII-go Soboru Powszechnego, na którym w latach 1438-1439 uczestniczyli przedstawiciele tak Kościoła Rzymskokatolickiego, jak i przedstawiciele Cerkwi Wschodniej, w tym i Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Podstawowym celem ww. soboru było pojednanie Wschodniej Cerkwi z Zachodnią. Sobór był zwołany przez papieża Eugeniusza IV po uzgodnieniu z cesarzem Bizancjum Joannem VIII, czyli był kanoniczno-legislacyjnym. Członkami ww. soboru Cerkwi Wschodniej byli przedstawiciele: ze wszystkich 4-ch wschodnich patriarchatów, 24-ch metropolii, w tym i Metropolita Kijewski i wszystkiej Rusi [5, s. 355].

Autor badania naukowego, opierając się na materiałach dokumentalnych ww. soboru tak charakteryzuje Metropolitę Isidora: „Metr. Isidor był jednym z bardzo wybitnych członków Soboru tak po swoich talentach i wykształceniu, jak i po swoim niezależnym stanowisku” [6, s. 372]. Po zakończeniu pracy ww. soboru, na posiedzeniach którego były wyjaśnione wszelkie nieporozumienia i sprzeczności oraz były te niezgodności uregulowane absolutną większością Ojców Soboru (oprócz metropolity efeskiego Marka, który wstrzymał się podczas głosowania) i uzgodnione z cesarzem imperium: „Przez dwa miesiące po podpisaniu aktu pojednania, metropolita, w sanie kardynała, wyjechał z Florencji i przez 1,5 roku dojechał do litewsko-ruskiej granicy. Przejeżdżając on ogłaszał w miastach rosyjskich o zrealizowanym pojednaniu. 19 kwiet. 1441on był uroczyste spotkanie w Moskwie. W soborze Uśpieńskim, w obecności wielkiego księcia i liczne duchowieństwo, była odśpiewana liturgia; metropolita ogłosił o unii. Przypuszcza się, że podczas nabożeństwa upominano papieża. Wszystko odbyło się pomyślnie. Jednak już przez 4 dni metropolita znalazł się w więzieniu” [7, s. 372].

Skutki Florenckiego XVII-go Soboru Powszechnego nie były jednoznaczne, ponieważ w Metropolii Kijewskiej i wszystkiej Rusi: „ (...) pojednanie z Rzymem przyznano tylko w dziesięciu diecezjach, wielki Książa Moskiewski na trzeci dzień po przybyciu Isidora odprawił go do ciemnicy, pozbawił sana i anulował unię z Cerkwią Rzymską” [8, s. 30-31]. Przy tym trzeba odznaczyć, że wykaz tych dziesięciu struktur

cerkiewnych w państwie Ruś, w których było przyznano pojednanie z Rzymem zasługuje szczególnej uwagi. Były to metropolia Kijowska oraz diecezji z siedzibą w miastach: Brańsk, Łuck, Włodzimier-Wołyński, Halicz, Przemyśl, Chełm, Połock, Turów, Smoleńsk, czyli te struktury cerkiewne działały prawie wszystkie (oprócz Brańska) na terenach ukraińskich i białoruskich.

Co dotyczy losu Metropolity Isidora, to wielki Książę Moskiewski z przyczyn politycznych nie był zadowolony pojednaniem Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej z Rzymem. W tym celu on zwołał sobór, na którym, było „ (...) postanowiono zastawić metropolitę wyrzec się unii; inaczej on będzie spalony, albo zakopany żywym. Pięć miesięcy m. Isidor żył pod tym zagrożeniem. Jednak udało się mu wyjechać do Twiery i dalej do Litwy” [9, s. 372]. Dalej o jego losie wskazano, że w Konstantynopolu: „W 1452 r. (12 grud.) w św. Sofii celebrował liturgię nasz metr. Isidor; uczestniczył cesarz i około 300 duchownych osób. To świadczy, że zerwania oficjalnego nie było;” [10, s. 369].

Teza o tym, że nie zawsze i daleko „nie wszyscy hierarchowie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej odnosili się negatywnie do pojednania z Kościołem Rzymskokatolickim wbrew naporu władz z powodów interesów politycznych, a byli wierni nauce Jezusa Chrystusa jest uzasadniona na całkowitym oddaniu tej nauce Metropolity Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Isidora, którego wśród innych historyk religijny charakteryzuje tak: „Służyć interesom wiecznym prawdy Chrystusowej, nie dodając względów o tymczasowych wygodach, udział niewielu. Pocieszająco, że takie wybitne osoby, jak metr. Isidor, patr. Grygoryj III Mamas, zmarły na wygnaniu z aureolą świętości, m. Wissa-riion, zostały wierni sprawie Soboru do samej śmierci” [11, s. 371].

Analizując proces zwołania i obrad Ojców Soboru oraz biorąc pod uwagę, że ten sobór nie był zerwany, trudno nie zgodzić się z autorem, który tak ocenia znaczenie Florenckiego XVII-go Soboru Powszechnego: „Prawomocnie zwołany, prawomocnie obradujący, prawomocnie zatwierdzony Florencki Sobór był i jest prawdziwym powszechnym soborem” [12, s. 366]. Podsumowując opisanie przebiegu Florenckiego XVII-go Soboru Powszechnego autor stanowczo stwierdza: „A więc, Florencki Sobór oficjalnie odrzucony nie był” [13, s. 369], a to znaczy, że postanowienia tego soboru są aktualne i wiążące do naszych dni. Potrzebne tylko są chęć i wysiłki tak ze strony Kościoła Rzymskokatolickiego, jak i ze strony Cerkwi Prawosławnej. Pokładamy nadzieję w Bogu, że będą one zrealizowane, ponieważ znamiona ponownego początku tego procesu już widoczne.

Literatura

1. JAN PAWEŁ II, encyklika *SLAVORUM APOSTOLI*, p. 5.
2. Лиценбергер, О. Римско-католическая Церковь в России. – Саратов, 2001. – С. 28.
3. Tamże, s. 30.
4. Tamże.
5. Волконский, А. Католичество и священное предание Востока. – Париж, 1933. – С. 355.
6. Tamże, s. 372.
7. Tamże.
8. Лиценбергер, О. Римско-католическая Церковь в России. – Саратов, 2001. – С. 30-31.
9. Волконский, А. Католичество и священное предание Востока. – Париж, 1933. – С. 372.
10. Tamże, s. 369.
11. Tamże, s. 371.
12. Tamże, s. 366.
13. Tamże, s. 369.